

# Buffo, Chc

To by&#322; naprawd&#281; pi&#281;kny bal.

I ja w sukience jak we mgle.

Tyle dziewcz&#261;t innych zna&#322;

A wybra&#322; w&#322;a&#347;nie mnie.

I potem tylko na mnie patrzy&#322;.

To by&#322; naprawd&#281; pi&#281;kny bal.

Wybra&#322; z innych tylko mnie...

I ja w sukience jak we mgle.

Chc&#281; jak z bajki &#380;yacie mie&#263;.

I romantycznie wierz&#281; w to, ze ja

&#379;e Ty wybierzesz mnie

Zdob&#281;d&#281; wreszcie to, co chc&#281;.

Kiedy w oczy wieje wiatr

Bo szcz&#281;&#347;cie kr&#oacute;tko trwa.

Niepotrzebnie p&#322;yn&#261; &#322;zy

I smutno bajka konczy si&#281;.

Gdy jest &#378;le to dobry znak

Gdy jest &#378;le...

Bo mo&#380;e zn&#oacute;w lepiej by&#263;.

Kto jest kopciuszkiem? Ty zcy ja?

Wybierz, wybierz raz mnie...

Co b&#281;dzie gdy si&#281; sko&#324;czy bal?

Wiesz, &#380;e tu jestem, w szarym t&#322;umie znajdziesz mnie

Ci&#261;gle czekam na Tw&#oacute;j znak.

Zgubion&#261; w t&#322;umie...

W&#347;r&#oacute;d t&#322;umu odnajd&#378; mnie nim minie jeszcze jeden

Dzi&#347; wygram wszystko albo nic.

Ostatnia szans&#281; da&#322; mi los.

Ja dobrze wiem, &#380;e s&#261; tysi&#261;ce takich jak ja.

Kiedy w oczy wieje wiatr.

Zn&#oacute;w zwyk&#322;y robi&#281; b&#322;&#261;d

Na swe z&#322;udzenia strac&#281; czas.

Lecz chc&#281; dalej i&#347;&#263; pod pr&#261;d Dalej i&#347;&#263;

I wci&#261;z szuka&#263; trudnych tras.

Czas ju&#380; otrze&#263; &#322;zy

Otrze&#263; &#322;zy...

Nie b&#281;dzie &#378;le, musi lepiej by&#263;

Przecie&#380; teraz t&#281; szans&#281; mam.

Mo&#380;e w&#322;a&#347;nie wygram dzi&#347;.

B&#281;d&#281; robi&#263; to, co chc&#281;.

I b&#281;d&#281; robi&#263; to, co chc&#281;...

Nim marzenia sprawdz&#261; si&#281; w&#322;a&#347;nie mnie.

Prosz&#281;, wybierz mnie

Znajd&#378; mnie

Jeszcze dzi&#347;...